

Wychodzi codziennie o godzinie 7. rano, z wyjątkiem niedziel i dni pościelnych.

Przedpłata wynosi: MIEJSCOWA kwartalnie 3 zlr. 75 cent. miesięcznie 1 " 40 "

Telegramy Gazety Narodowej.

Tylko w jednej części wczorajszego numeru drukowane: Wiedeń 15. czerwca. Węgierska polityczka ma być zawarta dopiero w wrześniu.

Lwów d. 17. czerwca.

(Cisza parlamentarna. — Bałamucenie menderów wernokonstytucyjnych. — Projektowane i doszło do skutku zjazdu centralistów.

Głęboka cisza zapanowała w świecie politycznym austriackim; wzburzone namiętności stronniczo zdremnęły się w chwilowy spokój.

Losy narodowości polskiej na Śląsku.

(Odczyt Bolesława Limanowskiego, miały na dobie Towarzystwa naukowej pomocy dla księstwa Cieszyńskiego.) (Dokończenie.) Rok 1848 jest bardzo ważny w dziejach Śląska.

stawa Niemców centralistycznych jest bierną i wycozkującą. Snują się im po głowach rozmaite projekta na wypadek takiego lub innego wystąpienia duchowieństwa.

Jaka to może być akcja, jak ją ułożyć teraz, a tembardziej wypracować szczegółowy plan działania dla każdego kraju.

O wielu żywotniejszych dla nas od tych zjazdów jest sprawa, poruszona w kraju naszym — zjazdu burmistrzów z miast galicyjskich w celu naradzenia się nad wspólnymi interesami.

O ile nam wiadomo, uchwały sejmowe, zapadłe na ostatniej sesji, mianowicie ośm nowel do ustawy gminnej i ustawy o reprezentacji powiatowej nie wszystkie czekały się przedłożenia do najwyższej sankcji.

wała w Prusach i Austrii, nie zdołała już zabić rozbudzonego ducha narodowego. Na strazy tego ducha stanęli na Śląsku austriackim: Paweł Stalmach (ur. 13. sierpnia 1824 w wsi Bażanowicach pod Cieszynom).

Śląsk pruski ma obecnie 720 mil kwadratów i liczy ludności 3390695 (J. M. Fritz). Dzieli się na trzy okręgi (regencje): lignicki, wrocławski i opolski.

Ostatnie wykazy statystyczne dowodzą, że ludność polska tam nie zmniejsza się, ale wzrasta. W ogóle Polaków na Śląsku pruskim rachują 800.000, chociaż liczby te pochodzą przeważnie z źródeł rządowych.

jako też o sankcjonowanych nowellach, podamy później bliższe szczegóły.

Aresztowanie Scheua w Pradze zwraca powszechną uwagę. Wzięto go w czasie podróży do Berlina z redakcji jednego z czeskich dzienników pragskich.

Odpowiedź na wezwanie.

Po przeczytaniu projektu organizacji administracyjnej w Dzienniku Polskim ułożonego przez pana Skwarczyńskiego, członka Wydziału krajowego.

*) Zobacz „Pekłosię” w nr. 135 Gazety Narodowej.

Dziennik Polski, ażeby przeciw Wydziałowi krajowemu i ks. Leonowi Sapieżu, rozwinęła także samą agitację, jaką w roku zeszłym przeciw nam prowadziła.

Wezwwanie to usprawiedliwia redakcja, złożona, jak wiadomo, z członków klubu postępowego. dowodzeniem, iż projekt p. Skwarczyńskiego, członka Wydziału krajowego.

Artykuł Dziennika Polskiego przekonał nas, iż nie omyślił się w ocenianiu i w sądzie naszym. Szczęra, nieobudna radość przebiega z wspomnianego artykułu Dziennika.

Radość ta z zalecenia współnika jest tak wielka, iż redaktor nie spostrzegł, w uniesieniu, popelnionej nieuczynności, spowiadając tajemne kłopoty autora.

W taki to dowcipny sposób chcą nam usunąć samorząd powiatowy, a potem i samorząd krajowy, który także tylko po-

Przedpłacie i ogłoszenia przyjmują We LWOWIE: Mięro administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Bobiejskiej pod liczbą 12. (dawany ulica nowa liczbą 21).

zornie w projekcie jest zachowaniem, stuszenie bowiem powiada Dziennik Pol., iż znieśnienie dualizmu władz w powiecie, prowadzi prostą konsekwencją do takowego zniesienia go w kraju.

Po artykule Dziennik Pol. nikt wątpić już nie może, że projekt jest zamachem na samorząd, i potępieniem być musi przez ludzi, nazywanych przez to pismo „krzykaczami”.

W tem, cośmy dzisiaj, jako też wczoraj w „Pekłosiu” wyrzekli, znajdzie Dziennik Pol. kategorię odpowiedź na swoje wezwanie.

Nie wiemy, czy Wydział krajowy projekt p. Skwarczyńskiego przyjął za swój; nie wiemy nawet, czy był on już poddany pod obrady Wydziału?

Mając tylko na widoku sprawę dobra naszego kraju, nie poddawaliśmy się w zależności od osób ani od władz; zachowujemy zawsze swobodę, potrzebną dziennikowi. Swoboda ta pozwoliłaby nam potępić

mieni tu wypada, że na Śląsku pruskim są dwa wyższe zakłady naukowe, do których dość licznie uczęszcza młodzież polska.

Śląsk austriacki zlepił po r. 1741 z księstw: polskiego — Cieszyńskiego, morawskiego — Opawskiego i niemieckiego — Nisskiego.

Na 221.059 mieszkańców tego księstwa przypada co najwięcej 16.000 Niemców i trochę Czecho-Morawian zamieszkałych w wąskim pasie ponad granicą morawską.

Śląsk austriacki znajduje się obecnie w daleko korzystniejszym położeniu, aniżeli Śląsk pruski, w którym, jak wiadomo szanownym słuchaczom, ostatnie rozporządzenia ministra oświaty i wyznań Falka.

wiedzy swego położenia, lud śląski skutecznie się oprze naporowi germanizmu, aniżeli to uczyniła przewodnicząca ma niedgdy szlachta, zarządca podówczas powszechnem omdleniem poczucia narodowego.

Dopomóż ludowi śląskiemu w tej jego pracy jest obowiązkiem Galicji. Ławiej jej to uczynić, aniżeli którejkolwiek innej prowincji.

Bo gdzie się serca pała. Cyrklem uniesień duch, Dobro powszechne skała, Jedność większa od dwóch. A. Mickiewicz.

